


Dr hab. prof. IH PAN Tadeusz Kondracki
Instytut Historii PAN
Rynek Starego Miasta 29/31
00-272 Warszawa

UNIwersytet SZCZECIŃSKI
ul. Franciszka Tarczyńskiego 1
PUNKT KANCELARYJNY NR 5

16. 06. 2023

W P Ł Y N Ę Ł O

UNIwersytet SZCZECIŃSKI

RPW/10901/2023 P
Data: 2023-06-16

Ocena osiągnięć naukowych dr. Przemysława Słowińskiego
Główne zgłoszone osiągnięcie naukowe – monografia
pt. *W okowach niewoli. Polscy oficerowie w Oflagu II C Woldenberg*
podczas II wojny światowej, wyd. Akademia im. Jakuba z Paradyża,
Gorzów Wielkopolski 2021, ss. 368.

Wprowadzenie

Habilitant – dr Przemysław Artur Słowiński – uzyskał stopień magistra historii w roku 2001 na Uniwersytecie Szczecińskim (na Wydziale Nauk Humanistycznych, w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych) na podstawie pracy napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Władysława Filipowiaka pt. *O stworzeniach krew ssących w wierzeniach ludu polskiego*.

Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie historii uzyskał w 2007 r. na Uniwersytecie Szczecińskim (na Wydziale Nauk Humanistycznych, w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych) na podstawie rozprawy doktorskiej przygotowanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Janusza Farysia pt. *Administracja terytorialna województwa szczecińskiego 1945-1950*.

Z dostępnej dokumentacji Habilitanta nie wynika, czy aktualna procedura habilitacyjna stanowi pierwszą próbę podjętą w tym kierunku.

W minionym okresie, jaki upłynął od obrony rozprawy doktorskiej (2007-2023), Habilitant pracował w niżej wymienionych instytucjach o charakterze naukowym lub artystycznym:

- 1) w latach 2009-2010 na Uniwersytecie Szczecińskim (na Wydziale Humanistycznym), na podstawie umowy-zlecenia na prowadzenie zajęć z zakresu historii najnowszej na kierunku „Dziennikarstwo i komunikacja społeczna” (studia I st., stacjonarne),
- 2) od 2001 roku w Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim; w latach 2001-2013 jako wykładowca, zaś od 2013 r. jako adiunkt na Wydziale Humanistycznym.

Główne osiągnięcie naukowe

Uwagi ogólne:


SCP/869/2023
ID: 17700000000000000000

Jako główne osiągnięcie naukowe przy ubieganiu się o stopień doktora habilitowanego dr P. Słowiński zgłosił monografię pt. *W okowach niewoli. Polscy oficerowie w Oflagu II C Woldenberg podczas II wojny światowej*, wyd. Akademia im. Jakuba z Paradyża, Gorzów Wielkopolski 2021, ss. 368.

Temat badawczy podjęty w pracy habilitacyjnej (szczególnie ważny w dorobku Habilitanta) uznać należy za ciągle ciekawy, naukowo istotny i od lat stawiający przed historykami nowe pytania badawcze. Składa się na to m.in. fakt dużej liczby jeńców w oflagu Woldenberg (ok. 7 tys.) oraz skład tej zbiorowości (wielu oficerów rezerwy – w tym ludzi nauki i kultury). Uwagę zwraca kompleksowość (wielowątkowość) ujęcia wspomnianej wyżej monografii, co wyraża się m.in. z rozbudowanym spisie treści (o czym szeroko poniżej).

Po szczegółowej analizie tekstu można zgodzić się z Habilitantem, że celem pracy było „wprowadzenie do historiografii uaktualnionego, pogłębionego i zweryfikowanego stanu badań związanego z problematyką pobytu w niemieckiej niewoli polskich oficerów – jeńców w Oflagu II C Woldenberg podczas II wojny światowej”. Monografia została – jak wskazuje Habilitant - ukierunkowana na poznanie ludzkich losów, przede wszystkim w okresie niewoli, ale także po wyjściu z obozu. Innym celem pracy była popularyzacja wiedzy na temat Oflagu II C Woldenberg. Habilitant zasadnie zwraca uwagę na mankamenty dotychczasowego piśmiennictwa nt. oflagu Woldenberg: głównie popularny i wycinkowy charakter dotychczasowych publikacji. Jak zauważa, literatura na temat Oflagu II C Woldenberg, powstała w okresie PRL, nacechowana bywała ideologicznie. Dr P. Słowiński wskazuje na wykorzystywane przezeń możliwości rozszerzenia interesującego go pola badawczego poprzez, szersze niż to miało miejsce wcześniej, wykorzystanie dostępnych źródeł, proveniencji tak krajowej, jak i – co szczególnie cenne - zagranicznej (niemieckiej). Dało to generalnie pożądane rezultaty i to pomimo tego, że upływ czasu przeważnie odciął już możliwości wykorzystania relacji świadków – byłych jeńców oflagu Woldenberg. Wspomniana wyżej kompleksowość (wielowątkowość) ujęcia tytułowego zagadnienia pozwoliła Habilitantowi na zweryfikowanie lub znaczne poszerzenie wielu naukowo ważnych faktów, jak: liczba jeńców, liczba i przyczyny zarejestrowanych zgonów, wiążące się z tym kwestie zdrowotne, edukacji, życia religijnego, a nawet seksualności (zbadanie tego zjawiska było istotne ze względu na skalę problemu – odcięcia tysięcy mężczyzn od, normalnego w życiu cywilnym, kontaktu z kobietami) . Autor nie pomija kwestii działania niemieckiej agentury i związanego z tym zagadnienia inwigilacji, a także zjawisk składających się na funkcjonowanie środowiska byłych jeńców oflagu Woldenberg po 1945 r. (w tym frapującego

zagadnienia postaw politycznych, karier cywilnych - zaangażowania zawodowego itp.). Od strony metodologicznej praca nie budzi większych zastrzeżeń.

Uwagi szczegółowe:

Habilitant nadał monografii – co nie dziwi - konstrukcję problemowo-chronologiczną. Istotnym czynnikiem wpływającym na jasność wykładu jest szerokie zastosowanie syntetyzujących tabel i zestawień. Struktura pracy jest przejrzysta. Składają się na nią: wstęp, dziewięć rozdziałów, zakończenie, załączniki, a także bibliografia. Duży walor poznawczy mają fragmenty syntetyzujące, umieszczone na końcu każdego rozdziału. Zwraca uwagę brak - często zdarzających się u innych autorów – dużych dysproporcji w zakresie objętości poszczególnych rozdziałów. Dr Słowiński zachowuje w tej kwestii daleko idącą dyscyplinę (zdecydowana większość rozdziałów ma objętość w granicach 30-35 stron druku).

We wstępie (o obj. 8,5 str.) Autor scharakteryzował cel pracy, kwestie metodologiczne, a także bazę materiałową, zawartą w bibliografii. Archiwalia – jak na to wskazuje wykaz ze stron 341-342 (oraz przypisy) - pochodzą z 13 placówek, w tym dwóch z Niemiec. Z tych ostatnich, ze względu na badany temat, szczególnie duże znaczenie miały materiały z Bundesarchiv Deutsche Dienststelle (WASt.). Wydaje się, że z korzyścią dla pracy wyszłoby szersze wykorzystanie zbiorów Centralnego Archiwum Wojskowego – Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie (Rembertowie), gdzie znajdują się m.in. zestawienia na temat służby w szeregach „ludowego” WP byłych jeńców oflagów (w tym z Oflagu II C Woldenberg). Habilitant wylicza wykorzystane „Dokumenty i materiały źródłowe” oraz „Akty normatywne”. Wydaje się, że te dwie pozycje można było zawrzeć w wykazie „Źródła drukowanych”. Dalej bibliografia wylicza: wspomnienia (ok. 20 pozycji) oraz materiały Krajowej Komisji Woldenberczyków w Dobiegniewie. 3,5 strony druku zajmuje pozycja „Monografie” (czyli – na ogół spotykane „Druki zwarte”). Kolejna pozycja bibliografii, tj. „Artykuły naukowe” (3 strony druku) nie budzi takich wątpliwości. Wykaz bibliografii uzupełnia spis wykorzystanej prasy oraz publikacji elektronicznych (z Internetu; niekiedy brak informacji na temat daty dostępu). Bibliografię pracy habilitacyjnej należy scharakteryzować jako wystarczającą, choć można byłoby też pomyśleć o jej wzbogaceniu o pewną liczbę mniej znaczących publikacji. Mam tu na myśli (ze względu na pobyt w Woldenbergu licznych marynarzy) m.in.: *Kadry morskie Rzeczypospolitej, tom II, Polska Marynarka Wojenna, część I – Korpus oficerów 1918-1947*, pod red. Jana Kazimierza Sawickiego, wyd. Wyższa Szkoła Morska, Gdynia 1996. Ze względu na rolę, jaką w

konspiracji woldenberskiej pełnił bohater obrony Helu w 1939 r. upomniałbym się też o bogatą w szczegóły biografię kmdr. por. Zbigniewa Przybyszewskiego (pióra Krzysztofa Zajączkowskiego, wyd. 2011).

Rozdział pierwszy (o objętości 28 stron) ma charakter wprowadzenia w – kluczowe dla tematu pracy - zagadnienie prawa międzynarodowego oraz niemieckiego systemu jenieckiego, szeroko rozbudowanego w okresach sukcesów militarnych III Rzeszy. Autor wprowadza w zagadnienie struktury obozów jenieckich na obszarze II Okręgu Wojskowego Wehrmachtu, a także w okoliczności powstania Oflagu II C Woldenberg. Opisuje kwestie organizacji obozu oraz – nazbyt, jak sądzę, zdawkowo – ważne zagadnienie niemieckiej załogi obozu.

W rozdziale drugim (o objętości 30 stron) Autor obszernie przeanalizował stany liczebne, a także strukturę społeczną i zawodową jeńców badanego oflagu, a także ważne zagadnienie samorządu jenieckiego. Duże znaczenie porządkujące narrację (dotyczącą liczby jeńców wojennych) mają umieszczone w tekście tabele (przynajmniej jedna pozycja z tabeli zamieszczonej na str. 48 wskazuje na błąd w obliczeniu). Wątpliwości budzi informacja z przypisu 1 ze strony 47, jakoby „(...) znaczącą liczbę [jeńców] pochodzących z krajów anglosaskich stosunkowo szybko [z niewoli niemieckiej] zwolniono”. Mogło to dotyczyć przede wszystkim jeńców francuskich, a i to głównie szeregowych.

Rozdział trzeci (o objętości 35 stron) służył analizie zagadnień składających się na życie codzienne oflagu, w tym zwłaszcza zagadnień: zakwaterowania, wyżywienia, rozkładu dnia, a także pomocy - organizacji międzynarodowych i tzw. mateczek wojennych. Przy omówieniu infrastruktury mieszkalnej (baraków) zabrakło, moim zdaniem, refleksji na temat w jakim zakresie oflag w Woldenbergu powielał rozwiązania z innych tego typu obozów (zwłaszcza w celu utrudniania potencjalnych ucieczek metodą podkopu). Habilitant zasadnie zwraca uwagę na ciasnotę w barakach. Zarazem wiadomo skądinąd (pisze o tym w następnym rozdziale sam Habilitant), że w oflagu Woldenberg – mimo ciasnoty i upływu kilku lat - udało się uniknąć masowych fal zachorowań, zwłaszcza na szczególnie groźny tyfus. Wydaje się, że – mimo wszystko – świadczy to o relatywnie dobrym poziomie utrzymania w obozie czystości i zadowalającego stanu higieny, a co za tym idzie także stanu zdrowia jeńców. Dla porównania, z około 90 tys. jeńców wziętych przez Armię Czerwoną do niewoli pod Stalingradem, już pierwszego lata niewoli tyfus stał się przyczyną masowych, idących w dziesiątki tysięcy, zachorowań i zgonów (po latach do Niemiec powróciło jedynie kilka tysięcy jeńców spod Stalingradu).

W rozdziale czwartym pt. „Zdrowie duszy i ciała” (o obj. również 35 stron) zawarto informacje na temat występujących w oflagu zagadnień zdrowotnych, w tym mających charakter psychiczny (wchodziły tu kwestie tzw. choroby kolczastych drutów, samobójstw, tęsknoty za rodzinami i życiem pozostawionym za drutami). W istniejącej sytuacji, do dużej rangi urastała kwestia życia religijnego, a także aktywności sportowej, czego dobitnym wyrazem były zorganizowane w Woldenbergu jenieckie Igrzyska Olimpijskie 1944 roku. Istotne novum tego rozdziału stanowi dostrzeżenie przez Habilitanta zagadnień trudnych, a często dotąd pomijanych, jak wzmiankowane w tekście praktyki homoseksualne. Zwracają uwagę fragmenty dotyczące – niemożliwej do zrealizowania w warunkach obozowych – tęsknoty za kobietami.

Rozdział piąty (o obj. 30 stron) poświęcono zagadnieniu traktowania jeńców przez stronę niemiecką. Ujęto tu m.in. kluczową kwestię łamania przez strażników prawa o jeńcach wojennych. Uwzględniono zagadnienie szykanowania jeńców, mało znaną kwestię funkcjonowania niemieckiej agentury (skrajnych przejawów kolaboracji), jeńców pochodzenia żydowskiego i ich traktowania, kwestię pozbawiania polskich oficerów wynikających z konwencji praw jenieckich (przed laty zagadnienie to na swoim przykładzie omówił piszącemu te słowa – kilkakrotnie wspominany w tekście – mieszkający do śmierci w Londynie działacz Stowarzyszenia Marynarki Wojennej, kmdr Jan Busiakiewicz).

Rozdział szósty (o obj. 30 stron) Habilitant poświęcił na dokładne odtworzenie zagadnienia wyjątkowo dobrze rozwiniętej obozowej oświaty i jej roli w utrzymaniu równowagi psychicznej jeńców. Inne rozwinięte w rozdziale zagadnienia to kwestia funkcjonowania czytelnictwa i problem uznawania wykształcenia zdobytego w Woldenbergu przez powojenne władze (PRL). Można się zastanawiać, czy nie lepiej, dla spójności wykładu, byłoby przerzucić te fragmenty (odnoszące się do rzeczywistości powojennej) do rozdziału ostatniego, dotyczącego m.in. funkcjonowania środowiska Woldenberczyków po maju 1945 roku.

Z treścią rozdziału szóstego koresponduje rozdział siódmy (również o obj. 30 stron), dotyczący aktywności kulturalnej i obozowej twórczości artystycznej. Zwracają uwagę cytowane fragmenty obozowej twórczości literackiej, jak i przywoływane postaci ludzi kultury, jak wybitnego aktora Kazimierza Rudzkiego.

Szczególnie ważny (i ciekawy) jest rozdział ósmy (o obj. 31 stron) dotyczący konspiracji obozowej (w tym m.in. zagadnienia łączności z ośrodkami konspiracyjnymi poza obozem, organizacji nasłuchu radiowego, tajnego szkolenia wojskowego, gromadzenia broni, a także ucieczek). Jak wynika z tekstu, uciekinierzy wykazywali się na ogół dużą umiejętnością

improwizacji. Zauważyć jednak trzeba, że wszystkie podejmowane próby dokonywania podkopów (a więc typowej formy ucieczek z obozów, co pokazuje m.in. znany film „Wielka ucieczka”) kończyły się w Woldenbergu przed czasem, ich wykryciem przez strażników obozowych. W podrozdziale 8.2 niewłaściwie użyto określenia „emigracja”. Jest ono adekwatne do sytuacji panującej od lipca 1945 r. Wcześniej właściwym określeniem jest „uchodźstwo”.

Rozdział ostatni (dziewiąty, o obj. 35 stron) dotyczy wydarzeń 1945 r. (ewakuacji) oraz okresu powojennego. Habilitant opisał kwestię wyboru – pozostanie poza Krajem, czy powrót do dawno niewidzianej rodziny. Odnoszę wrażenie, że dostępna literatura pozwalałaby na jeszcze dokładniejsze opisanie zagadnienia służby byłych Woldenberczyków w szeregach Polskich Sił Zbrojnych (w tym zwłaszcza w 2 Korpusie Polskim). Szerzej można było też ująć zagadnienie byłych jeńców z Woldenbergu w szeregach „ludowego” Wojska Polskiego. W tym ostatnim byli oni przeważnie traktowani jako element „niepewny” i usuwani (przeważnie w okresie wielkich czystek z lat 1948-1950) z szeregów armii. W pracy względnie szeroko potraktowano kwestię funkcjonowania byłych oflagowców w powojennej rzeczywistości. Habilitant opisał zagadnienia inwigilacji i związanych z tym prześladowań. Na drugim biegunie wzmiankuje o grupie byłych jeńców Woldenbergu, którzy nazbyt gorliwie oddali się na usługi komunistycznego reżimu. W końcowej części pracy ujął organizację i działalność Krajowej Komisji i Klubów Woldenberczyków oraz Muzeum Woldenberczyków w Dobiegniewie (powyższe instytucje odgrywały wielką rolę w zachowaniu pamięci o obozowych losach 7-tysięcznej zbiorowości jeńców Oflagu II C). W świetle informacji zawartych w powyższym rozdziale należałoby skorygować jego tytuł („W marszu do wolności... i na wolności”), gdyż dla większości Woldenberczyków koniec wojny nie przyniósł upragnionej swobody, tak dla nich, jak i dla Polski.

Ocenianą monografię pióra dr. P. Słowińskiego zamyka zakończenie (o obj. 5,5 str.) mające charakter streszczenia głównych wątków poruszanych w pracy. Co nie bez znaczenia, praca napisana jest na ogół dobrym językiem; czyta się ją bardzo dobrze.

Pracę uzupełniają wartościowe załączniki, w tym m.in. wykazy ucieczek (ponad 50), wydarzeń kulturalnych, zawodów sportowych, zespołów i kursów fachowych. Duży walor poznawczy ma interesujący, szczegółowy plan Oflagu II C Woldenberg, wraz z koniecznymi opisami (s. 338-339). Poza wzmiankowaną wyżej bibliografią pracę uzupełniają wykazy: skrótów, tabel, ilustracji i schematów, a także wykaz nazwisk. Zwraca uwagę bogata baza ilustracyjna; w części są to quasi dokumentacyjne prace malarskie jeńców analizowanego oflagu.

Podczas lektury monografii dostrzeżono szereg na ogół drobnych usterek. Z powtarzających się, bardziej generalnych, mankamentów uwagę zwraca często nazbyt lakoniczny zapis przypisów (w tym zwłaszcza brak podania wielu dat, niepełne oddanie w przypisach zawartości niektórych wykorzystanych dokumentów itp.). W szeregu miejscach Autor myli kwestie terminologiczne – różnice między terminami: „żołnierz”, „szeregowy”, „szeregowiec”, „oficer” (żołnierz to nie tylko szeregowy, czyli szeregowiec i podoficer, ale także oficer, por. np. s. 76, 77, 206).

Z bardziej szczegółowych usterek wypomnieć trzeba, że kpt. Franciszek Dąbrowski nie był dowódcą obrony Westerplatte (s. 58). Tym do końca pozostał mjr Henryk Sucharski (to on poprowadził swoich podkomendnych do niewoli). Zakwestionowania wymaga pejoratywny termin „władze londyńskie” (na określenie legalnych władz RP na uchodźstwie, na str. 179).

Mimo wskazanych wyżej przykładowych mankamentów, książka dr. P. Słowińskiego – zbierająca dotychczasowy dorobek piśmiennictwa, i wprowadzająca do obiegu naukowego nowe ustalenia badawcze - stanowi szczególnie wartościową pozycję w dorobku Habilitanta. Nie dziwi zatem, że praca ta została już nagrodzona (Lubuskim Wawrzynem Naukowym za rok 2021, co potwierdza kserokopia załączona w dokumentacji postępowania).

Oceniając całościowo pracę habilitacyjną dr. P. Słowińskiego stwierdzam, że stanowi ona – wymagany ustawą - znaczny wkład w rozwój dyscypliny historia.

Pozostałe publikacje Habilitanta

Poza analizowaną wyżej pracą habilitacyjną Dr P. Słowiński legitymuje się innym znaczącym, a przy tym relatywnie obszernym, dorobkiem. Składają się nań inne druki zwarte (pięć, w latach 2008-2018; trzy z nich współautorskie, a z nich dwie o tematyce historycznej). Habilitant opublikował w latach 2002-2022 ponad 60 artykułów (przeważnie w pracach zbiorowych). Wśród wskazanych czasopism są m.in. „Przegląd Zachodniopomorski”, „Studia Zielonogórskie”, „Zeszyty Naukowe PWSZ w Gorzowie Wielkopolskim”, „Łambinowicki Rocznik Muzealny”, czy wydawany po ukraińsku „Narodna Tworcziś’ ta Etnologija”. Wspomniane wyżej publikacje reprezentują różną tematykę i wartość naukową; zob. niżej).

Uwagę zwraca pokaźny zespół wartościowych opracowań na temat różnych aspektów historii Oflagu II C Woldenberg i szeroko rozumianej tematyki jenieckiej. Są to aż trzy artykuły opublikowane w roku 2011 oraz po jednym, opublikowanym w latach: 2014, 2015, 2016, 2018, 2020, 2021 i 2022 (łącznie 10 pozycji; w większości w publikacjach zbiorowych). Do tej liczby dodać trzeba zredagowaną jedną pozycję współautorską (w roku

2010). Ustalenia zawarte w powyższych publikacjach wykorzystano z powodzeniem w pracy stanowiącej podstawę tego postępowania habilitacyjnego. Tym samym książka ta wyrasta na wartościowe zwięźczenie obecnego etapu badań. Habilitant deklaruje oddanie do redakcji dwóch pozycji dotyczących także tematyki woldenberskiej (obie mają charakter druków zwartych). Świadczy to o wysoko zaawansowanej specjalizacji Autora w tematyce oflagowo-jenieckiej, co dobrze wróży jego badaniom na przyszłość.

Spośród pozostałych publikacji, nie dotyczących tematyki woldenbersko-jenieckiej (tak druków zwartych, jak i artykułów) znajdują się pozycje dotyczące szeroko rozumianej problematyki lokalnej (zwłaszcza dziejów Ziemi Lubuskiej, zagadnień społecznych, dziejów Akademii im. Jakuba z Paradyża i in.).

Wspomnieć trzeba, że Habilitant był współredaktorem 13 tomów naukowych (tylko część z nich w zakresie dyscypliny historia).

Dostępne dane naukometryczne potwierdzają znaczny dorobek naukowy Habilitanta. Posiadając konto w ORCID i Polskiej Bibliografii Naukowej, w tej ostatniej ma 79 linków (z tych – jak na to wskazywałem wyżej - jedynie część w dyscyplinie historia). Centrum Informacji i Dokumentacji Naukowej – którego dane są dostępne w Internecie - wykazuje kilkanaście pozycji dr. Słowińskiego. Niestety, w – dostępnym dla mnie - Google Scholar dr Słowiński nie jest notowany (wyszukiwarka nic nie wykazała). Zakładam, że Habilitant ma możliwość zgłoszenia potrzebnych danych. Bez względu na łączną liczbę publikacji i tak podstawą oceny dr. Słowińskiego jako Habilitanta będzie merytoryczna ocena jego publikacji, a ta – jak na to wskazałem wyżej - w przypadku wycinka badań oflagowo-jenieckich wypada pozytywnie.

Pozostałe dokonania naukowe Habilitanta

Dr P. Słowiński wykazywał się dużą aktywnością na innych polach życia naukowego, przy czym tylko część z tych dokonań można bez zastrzeżeń uznać za poszerzające stan wiedzy w zakresie – interesującej nas w tym postępowaniu - nauki historycznej. I tak, w latach 2006-2021, był organizatorem lub współorganizatorem szesnastu konferencji naukowych o zasięgu ogólnokrajowym i lokalnym. Ich bardzo zróżnicowana tematyka obejmowała szerokie spektrum zagadnień składających się m.in. na dzieje II wojny światowej. Jedna konferencja (pod nazwą: *Oflag II C. Obóz – miejsce pamięci- Muzeum. Historia i teraźniejszość*, Dobiegniew, 17 września 2017 r.) dotyczyła bezpośrednio tematyki oflagowo-jenieckiej; kilka innych dotykało tej problematyki pośrednio (dotyczyły głównie zagadnień genezy II

wś.). W odróżnieniu od publikacji, znaczna część ze wspomnianych wyżej konferencji dotyczyła tematyki ogólnopolskiej.

W dorobku P. Słowińskiego znajduje się kilka recenzji wydawniczych (jednego druku zwartego i trzech artykułów w serii „Ziemia Międzyrzecka w Przeszłości”). Zasadniczym tematem tych prac jest zagadnienie ochrony lokalnych dóbr kultury w ujęciu historycznym.

Do dorobku Habilitanta należy zaliczyć udział w stworzeniu wystaw stałych w muzeach – Martyrologii w Słońsku oraz Woldenberczyków w Dobiegniewie (pierwsza z tych wystaw powstała jako efekt współpracy transgranicznej w ramach wspólnego projektu woj. lubuskiego i niemieckiego landu Brandenburgii). Dr Słowiński był też autorem i współautorem kilku wystaw czasowych (z nich trzy dotyczyły tematyki Oflagu II C Woldenberg).

Z innych prac o charakterze naukowym wspomnieć wypada dwukrotne promotorstwo pomocnicze w przewodach doktorskich, jednak nie w zakresie dyscypliny historia (pierwsze - z zakresu nauk społecznych w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie oraz drugie - w dyscyplinie językoznawstwo). Dr Słowiński jest członkiem kilku rad naukowych, komitetów oraz redakcji czasopism (w tym m.in.: Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa przy Oddziale IPM w Szczecinie, czy Rady Naukowej Muzeum Woldenberczyków – jako przewodniczący). Należy do trzech towarzystw naukowych: PTH, Polskiego Towarzystwa Historyków Wojskowości i Polskiego Towarzystwa Językoznawczego.

Przy wszystkich, wskazanych wyżej zastrzeżeniach, stwierdzam, że kandydat generalnie spełnił kryterium dotyczące wykazania się istotną aktywnością naukową lub artystyczną.

Habilitant w ramach programów Erasmus i Erasmus + prowadził wykłady w 11 zagranicznych ośrodkach akademickich (we Włoszech, Francji, Litwie, Niemczech, Belgii, Ukrainie). Brak odnośnych informacji w autoreferacie nie pozwala na stwierdzenie, czy ww. wykłady dotyczyły tematyki historycznej (przynajmniej część z nich dotyczyła innej problematyki). W roku akademickim 2021/2022 prowadził w języku angielskim kurs języka polskiego, historii oraz kultury dla studentów zagranicznych w ramach programu Erasmus +.

Ze względu na wieloletnie zatrudnienie w Akademii im. Jakuba z Paradyża, dr Słowiński prowadził liczne zajęcia dydaktyczne. Szeroko rozumianej historii dotyczyły ćwiczenia i wykłady na temat: historii administracji, historii Polski, dziejów niemieckich obozów jenieckich z lat II wś. na terenie woj. lubuskiego, historii gospodarczej, historii najnowszej, wybranych zagadnień z historii najnowszej świata, historii kultury oraz historii krajów niemieckiego obszaru językowego. Był też promotorem 8 prac licencjackich, z nich część poświęcona zagadnieniom z zakresu historii; uwagę zwraca licencjat dotyczący kulturowego

obrazu więźnia obozu koncentracyjnego na przykładzie KL Auschwitz-Birkenau (tematyka w dużym stopniu zbieżna z tematem pracy habilitacyjnej). Do dorobku Habilitanta zaliczyć też wypada udział w organizacji – w macierzystej uczelni - Festiwalu Kultury i Nauki Europejskiej (w ramach programu Erasmus). Zaangażowanie dydaktyczne łączy Habilitant z pełnieniem funkcji we władzach macierzystej uczelni (m.in. jako członek Senatu AJP – od roku 2011 oraz jako prorektor).

Do wskazanego dorobku dodać trzeba udział w produkcji kilku dokumentalnych pozycji telewizyjnych oraz ponad dziesięciu reportaży radiowych (przynajmniej jedna pozycja telewizyjna dotyczyła tematyki woldenberskiej). Do tego wspomnieć należy kilkanaście audycji radiowych (w Radiu Zachód i Radiu Gorzów), około 20 programów telewizyjnych (TVP Gorzów Wielkopolski) oraz około 10 wykładów popularyzatorskich (dla uniwersytetów trzeciego wieku oraz innych placówek kultury; przynajmniej cztery z nich dotyczyły tematyki Oflagu II C Woldenberg).

Wnioski

Przestawiony wyżej wykaz dokonań Habilitanta wskazuje na jego dużą aktywność naukową (badawczą i organizacyjną), choć tylko część z tego obszernego dorobku można z całą pewnością uznać za dotyczące dyscypliny historia. Uwagę zwraca relatywnie znaczny zakres przedsięwzięć naukowych i popularyzatorskich dr. Słowińskiego, związanych z tematem niniejszego postępowania (dziejami Oflagu II C Woldenberg). Ten – najbardziej znaczący - wycinek działalności naukowej dr. P. Słowińskiego uznaję za szczególnie ważny dla uznania jego kwalifikacji do uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego w dyscyplinie historia.

Trzeba z satysfakcją zauważyć rozwój lokalnych ośrodków naukowych, które (jak – w tym przypadku - Gorzów Wielkopolski) wnoszą – poprzez pracę badaczy podobnych dr. Słowińskiemu - znaczny wkład naukowy w zakresie tematyki lokalnej, ale i – szczególnie nośnej – o znaczeniu ogólnopolskim. Analizowana w tej recenzji tematyka woldenberska, zwłaszcza wyrażona w dokonaniach dr. P. Słowińskiego, zalicza się bez wątpienia do tego wartościowego nurtu. Warto podkreślić, że dr. P. Słowiński jest, przez realizowane prace, mocno usadowiony w środowisku historycznym (do grona jego liczących się współpracowników zaliczają się badacze m.in. z dużych, liczących się uczelni, a także z mojego macierzystego Instytutu Historii PAN).

Dla końcowej oceny Habilitanta nie bez znaczenia jest – zaprezentowane przez niego - bardzo skrupulatne udokumentowanie osiągnięć badawczych i naukowo-organizacyjnych.

Reasumując, stwierdzam, że przedstawiony do oceny dorobek dr. Przemysława Artura Słowińskiego, spełnia, jako całość, wymogi ustawowe (określone w art. 219 ust. 1 pkt. 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym*) tj. stanowi znaczny wkład w rozwój dyscypliny historia.

Dlatego wnoszę o dopuszczenie dr. Przemysława Artura Słowińskiego do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.



(--) Tadeusz Kondracki

10 czerwca 2023 r.